

Nadwiślański Oddział Straży Granicznej

<https://nadwislanski.strazgraniczna.pl/wis/aktualnosci/47507,Polak-potrifi-akt-oskarzenia-dla-dwojki-Polakow-produkujacych-i-dystrybuujacych-.html>
07.07.2024, 22:50

„Polak potrafi” – akt oskarżenia dla dwójki Polaków produkujących i dystrybuujących anaboliki

Dagmara Bielec
30.09.2022

W ubiegłym tygodniu (21 września 2022 roku) Prokuratura Okręgowa w Warszawie skierowała do Sądu Okręgowego w Warszawie akt oskarżenia w sprawie nielegalnej produkcji i rozprowadzenia produktów leczniczych w postaci leków anabolicznych.

Sprawa prowadzona była przez funkcjonariuszy Grupy Operacyjno- Śledczej z Placówki Straży Granicznej Warszawa-Okęcie.

Akt oskarżenia objął dwie osoby - 42-letniego mężczyznę i jego 39-letnią partnerkę, którym zarzuca się w myśl art. 124 i 124 b ustawy prawo farmaceutyczne - wytwarzanie oraz wprowadzanie do obrotu lub przechowywanie w celu wprowadzenia do obrotu produktów leczniczych bez pozwolenia, stwarzając w ten sposób niebezpieczeństwo powszechne (165 § 1 pkt 2 kk.) oraz art. 57 ust 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii - czyniąc z prowadzonej przez siebie nielegalnej działalności stałe źródło dochodu. Wobec podejrzanych prokurator zastosował środek zapobiegawczy w postaci tymczasowych aresztów.

Sprawa została wszczęta w sierpniu 2021 roku, kiedy to w przesyłkach pocztowych jednej z kurierskich firm na terminalu CARGO funkcjonariusze Straży Granicznej ujawnili leki anaboliczne, które wysyłane były do odbiorców w Stanach Zjednoczonych.

Dzięki podjętym działaniom, funkcjonariusze Straży Granicznej ustalili wizerunek osób, które nadawały te paczki w różnych urzędach pocztowych na terenie m. st. Warszawy, a następnie po nitce do kłębka dotarli do miejsca dystrybucji substancji zabronionych.

Zwieńczeniem poszukiwań, było przeszukanie w styczniu 2022 roku jednego z apartamentów w centrum Warszawy, w trakcie którego zatrzymano dwoje sprawców wraz z całą linią produkcyjną służącą do wytwarzania środków anabolicznych. Na miejscu ujawniono znaczną ilość leków, które były przygotowywane do kolejnego wprowadzenia do obrotu, a także liczne substancje chemiczne służące do ich produkcji. Zabezpieczono również środki pieniężne w kwocie około pół miliona złotych, a także dobra luksusowe w postaci pięciu zegarków, których wartość w opinii biegłego opiewa na sumę około 500 tys. złotych.

Mechanizm działania oskarżonych

Według zdobytych informacji i dokonanych ustaleń, oskarżeni dokonywali zakupu czystego testosteronu oraz leków na potencję, a także leków zawierających genotropinę, od dostawców z Chin, Indii oraz Turcji. Następnie na podstawie zdobytej wiedzy z podręczników i prezentacji dostępnych w Internecie, dokonywali chałupniczej produkcji leków, oznaczając je swoją własną wymyśloną marką. Dla odwrócenia uwagi i zwiększenia swojej wiarygodności, zamieszczali kody kreskowe należące rzekomo do holenderskich producentów, a na stronach internetowych, gdzie eksponowane były ich produkty zamieszczali fikcyjne testy laboratoryjne, mające potwierdzić skład tych produktów. Następnie gotowe leki własnoręcznie pakowali i oklejali we wcześniej przygotowane kartoniki oraz naklejki zamawiane w jednej z podwarszawskich drukarni, aby potem wysyłać je do odbiorców z ponad 30 państw na całym świecie za pomocą przesyłek kurierskich.

Przeprowadzone badania z zakresu chemii i toksykologii wykazały, że praktycznie wszystkie oferowane przez sprawców produkty zawierały substancje zabronione do dystrybucji na terenie Polski. Jednocześnie biegli z zakresu toksykologii wskazali, że aplikowanie któregośkolwiek z produktów bez konsultacji z lekarzem bądź farmaceutą może stanowić zagrożenia dla życia bądź zdrowia osób zażywających te środki, natomiast skład chemiczny około 6,5 tys. z ujawnionych tabletek wskazywał na zawartość substancji z grupy IV-P ujętych w Rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 17 sierpnia 2018 roku w sprawie wykazu substancji psychotropowych.

Istotnym jest również fakt, że sprawcy w praktyce sami zajmowali się zakupem półproduktów i substancji chemicznych, produkcją, dystrybucją, a także reklamą swoich leków, w efekcie czego od roku 2015 uzyskali przychód na kwotę 10,5 miliona złotych, natomiast same zamówienia w okresie od 1 do 11 stycznia 2022 roku opiewały na wartość około 100 tys. złotych.

Ponadto w sprawie zabezpieczono jedno z kont podejrzanych na kwotę 120 tys. złotych, a zatrzymany w sprawie sprzęt elektroniczny ujawnił sposób działania i komunikowania się podejrzanych.





Szkło laboratoryjne stoi na blacie.



Pastyłki w torebce.



Maszyna do produkcji anaboliów.



Zaadresowane przesyłki pocztowe.



Maszyna do liczenia pieniędzy.



Banknoty.